

NASA przedłużyła misję sondy Juno o trzy lata

8 czerwca 2018

NASA powiadomiła właśnie o przedłużeniu misji kosmicznej sondy Juno. Instrument naukowy będzie kontynuował obserwacje Jowisza aż do lipca 2021 roku. Agencji zależy na ukończeniu programu mapowania planety, który uległ przedłużeniu ze względu na awarię układu napędowego.

Warta miliard dolarów sonda Juno została wyniesiona 5 sierpnia 2011 roku, a w lipcu 2016 dotarła do Jowisza. Od początku zajmuje się obserwacją jowiszowych chmur i przesłała na Ziemię wiele fascynujących zdjęć.

NASA chce wykonać kompletną mapę Jowisza. Jest to jedno z głównych założeń tej misji kosmicznej. W tym celu, sonda Juno wykonuje regularne przeloty w pobliżu planety. Każde zbliżenie miało odbywać się co 14 dni. Niestety wystąpiły problemy z układem napędowym, a NASA nie chciała ryzykować i zdecydowała, że Juno nie będzie skracał swojej orbity, przez co wykonanie jednego przelotu zajmuje teraz ponad 53 dni. Program mapowania Jowisza jest aktualnie w połowie realizacji – sonda wykonała dopiero 14 spośród 32 planowanych zbliżeń.

Misja kosmiczna potrwa co najmniej do 2021 roku. Po tym okresie, NASA może ponownie zdecydować o jej przedłużeniu. W przeciwnym wypadku, Juno zakończy swój żywot tak jak Cassini, czyli zostanie skierowana w taki sposób, aby wlecieć w atmosferę Jowisza, gdzie ulegnie zniszczeniu.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: BusinessInsider.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl